

Recenzja

dysertacji doktorskiej mgra-lic. Jerzego Bosowskiego pt. *Wyrocznie przeciw Egipcjom Ez 29-32 w świetle retoryki hebrajskiej*, napisanej pod kierunkiem o. prof. dr. hab. Andrzeja Jasińskiego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2019, ss. 327 wydruku komp.

Rozprawa doktorska mgra-lic. Jerzego Bosowskiego rozpoczyna się Wykazem skrótów (s. 3-4) i Bibliografią (s. 5-14). Następnie zawiera Wstęp (ss. 15-24), trzy rozdziały (ss. 25-55, 57-270, 271-297), Zakończenie (ss. 301-317), Streszczenie w jęz. polskim i angielskim (ss. 315-322), Spis treści (ss. 323-327). Spośród trzech rozdziałów drugi jest dużo dłuższy od pierwszego i trzeciego (stron 213 wobec 30 i 27). Taka dysproporcja czasami jest jednak usprawiedliwiona i tak jest prawdopodobnie w tym przypadku.

Wykaz Skrótów obejmuje w zasadzie tylko skróty różnych wydań Biblii. Wśród nielicznych innych znalazł się skrót „Rumianek” odnoszący się do komentarza ks. R. Rumianka do Księgi Ezechiela. W przypisie nr 9 znalazło się wyjaśnienie przypisujące ks. Rumiankowi rolę redaktora, a w rzeczywistości był on autorem. Ten błąd powtórzony został w *Bibliografii* w dziale 1 *Teksty Pisma Świętego* i w dziale 4 *Opracowania*. Umieszczenie w tym dziale jest niewłaściwe; praca ks. Rumianka powinna znaleźć się wśród komentarzy.

Niewłaściwe jest potraktowanie ks. R. Popowskiego jako redaktora *Biblii pierwszego Kościoła*, a Popowskiego i Wojciechowskiego jako redaktorów *Grecko-polskiego Nowego Testamentu*. W rzeczywistości byli oni tłumaczami. Ks. K. Romaniuk był tłumaczem dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, a tymczasem na s. 7 i 51 występuje jako redaktor.

Należałoby uporządkować w *Bibliografii* dział 1. *Teksty Pisma Świętego*. Osoby określone redaktorami są raczej wydawcami w przypadku tekstów oryginalnych, a redaktorami w przypadku tłumaczeń. Dla *Biblii Tysiąclecia* należało raczej podać redaktorów naukowych. Edycja Świętego Pawła to wydawnictwo, umieszczona przed tytułem może uchodzić za autora. Zabrakło *Biblii Ekumenicznej*.

W *Bibliografii* chętnie widziałbym syntetyczne, ale kompetentne wprowadzenie ks. J. Frankowskiego, *Prorok bezlitosnej kary (Księga Ezechiela)*, w: *Wielki świat staro-*

testamentalnych proroków (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 4), red. J. Frankowski, Warszawa 2001, 217-244 oraz wprowadzenia ks. L. Stachowiaka, w: *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1973, 481-489 i mniej więcej to samo w drugim wydaniu, Poznań 1990, 301-306. Spośród komentarzy dobrze byłoby uwzględnić opublikowany w serii Word Biblical Commentary: L.C. Allen, *Ezekiel*, 20-48, Nashville 1990.

Specjalistą w zakresie retoryki hebrajskiej niewątpliwie jest Roland Meynet. Krótco omówił ją ks. S. Szymik w: *Współczesne modele egzegezy biblijnej*, Lublin 2013, 85n., ale jego opracowanie nie zostało uwzględnione w recenzowanej rozprawie.

We *Wstępie* zabrakło przedstawienia problemu pracy. Zamieszczone *Pytania badawcze* są jednak niewystarczające. Szkoda, że nie ma omówienia najważniejszych prac konsultowanych podczas pisania rozprawy (literatura przedmiotu).

Rozdział pierwszy poświęcony został metodzie retoryki hebrajskiej. Najpierw przedstawiona została historia analizy retorycznej, głównie w oparciu o opracowania Rolanda Meyneta, który – chyba słusznie – uznany został za tego, który „postawił kamień milowy w badaniach nad retoryką hebrajską” (s. 34). Następnie doktorant przedstawił cechy charakterystyczne dla retoryki hebrajskiej: paralelizmy, binarność, inkluzje, chiazmy, schematy liczbowe, charakter parataktyczny, kompozycje koncentryczne (s. 37-49). Trzeci etap to przedstawienie terminologii na poziomie niższym (wyraz czyli leksem, człon, segment, urywek, część) i wyższym (fragment, sekwencja, sekcja, księga) oraz terminów określających związki między jednostkami symetrycznymi (symetrie całkowite, symetrie częściowe). W drugiej części tego etapu przedstawiona została właściwa analiza tekstu dokonywana metodą retoryczną. Najpierw trzeba dokonać delimitacji tekstu oraz przeprowadzić analizę makrokontekstu i mikrokontekstu. Następne etapy to przeprowadzenie analizy oddolnej (analizowanie poszczególnych słów i próby podziału tekstu na najmniejsze jednostki: człon, segment, urywek, część) oraz analizy odgórnej (na podstawie zbadanych segmentów, urywków i części wyznacza się zdanie główne – temat główny. Potem porównuje się pozostałe części, bądź urywki, a to pomaga wyznaczyć strukturę tekstu”, s. 54). Najważniejszym, ostatnim etapem jest interpretacja teologiczna, która jest celem całej lektury. Cała procedura analizy tekstu biblijnego metodą retoryki hebrajskiej przedstawiona została na podstawie opracowań R. Meyneta. W następnym rozdziale Doktorant będzie analizował tekst Ez 29-32 właśnie tą metodą. Trzeba wyrazić uznanie

dla pomysłu, by najpierw przedstawić samą metodę, jak i dla sposobu prezentacji: w sposób jasny, krótki, a zarazem wystarczający dla zrozumienia jej istoty.

Rozdział drugi zawiera analizę wyroczni przeciw Egiptowi (Ez 29-32) przeprowadzoną metodą retoryki hebrajskiej. Najpierw przeprowadzona została analiza kontekstualna: makrokontekstu (kontekstu dalszego) i mikrokontekstu (kontekstu bliższego). Recenzent musi tutaj odnotować błędne powtórzenie. Do makrokontekstu poprzedzającego zaliczone zostały wyrocznie przeciwko sąsiadom Izraela (Ez 25,1-17) oraz wyrocznie przeciw Tyrowi (26,1-28,19). Do mikrokontekstu poprzedzającego włączone zostały ponownie wyrocznie przeciw Tyrowi (26,2-28,19) oraz wyrocznie przeciw Sydonowi (28,20-23) i obietnica wybawienia Izraela (28,24-26). Poprawne byłoby zaliczenie do bliższego kontekstu poprzedzającego tylko wyroczni przeciw Sydonowi i obietnicy wybawienia Izraela. Natomiast słuszne jest stwierdzenie końcowe, że „analiza kontekstualna potwierdza, że teksty wyroczni przeciw Egiptowi są zgromadzone w rozdziałach Ez 29-32. W kontekście uprzednim ani następczym, zarówno bliższym, jak i dalszym, temat Egiptu już nie występuje” (s. 62).

Akapit pierwszy w 1.2 *Określanie granic perykopy* jest powtórzeniem treści akapitu 3.1.1. *Poziomy niższe (lub niesamodzielne)* z rozdziału pierwszego.

Po dokonaniu analizy kontekstualnej, w następnych paragrafach przeprowadzona została analiza retoryczna kolejnych wyroczni przeciw Egiptowi (Ez 29,1-16; 29,17-30,19; 30,20-26; 31,1-18; 32,1-16; 32,17-32). Została ona przeprowadzona zgodnie z zasadami wyłożonymi w rozdziale pierwszym, zwłaszcza w podparagrafie 3.2. *Analiza właściwa tekstu*. Należy podkreślić i docenić konsekwencję Doktoranta. Najpierw podawane jest tłumaczenie wyroczni, zaczerpnięte z interlinearnego przekładu, którego dokonał ks. Ryszard Rumianek. Następnie przeprowadzana jest analiza oddolna. W przypadku pierwszej wyroczni wyróżnionych zostało sześć części („część” rozumiana zgodnie z 3.1.1., s. 49). Te części to: Ez 29,1-2; 29,3-5; 29,6-7; 29,8-9b; 29,9c-12g; 29,13-16). Część pierwsza jest jednocześnie urywkiem (s. 65), w którym wyróżnione są człony segmentu. Szczegółowa analiza przeprowadzana jest na poziomie członów i segmentów. Stwierdzana jest zazwyczaj spójność segmentu.

Analiza oddolna jest przede wszystkim zapisem miejsca leksemów w członach i segmentach. Zdarzają się jednak także interesujące stwierdzenia natury historycznej, teologicznej lub stylistycznej. Np. zwrócenie uwagi na to, że w całej Księdze Ezechiela jest 13 datacji, z czego 6 w wyroczniach przeciw Egiptowi. Doktorant wyciąga słuszny wniosek, że dla

Ezechiela Egipt był najpoważniejszym zagrożeniem Izraela (s. 65). Poprawne jest stwierdzenie, że binaryzm jest charakterystyczny dla języka hebrajskiego i dla retoryki hebrajskiej (s. 67). W Ez 29,3 Doktorant dostrzegł paralelizm antytetyczny. W Ez 29,5 Doktorant zauważył określenia synonimiczne i stwierdził, że tworzą one chiasm (s. 71). W tym samym wierszu Doktorant odkrył paralelizm antytetyczny. W tym przypadku było to trudniejsze do stwierdzenia: trzeba było wydedukować, że „wyrzucenie” z wody oznacza ruch w górę, a „upadek” oznacza ruch w dół, a więc zachodzi tutaj paralelizm antytetyczny (s. 71). Obraz Boga w Ez 29,4 jest „mocno antropomorficzny”, ale tak jest już w Księdze Rodzaju. Doktorant potrafi dostrzec hebraizmy w określeniach „ryby rzek”, „zwierzęta ziemi” i „ptactwo nieba” i uznaje je za wyraz semickiego patrzenia na świat (s. 73).

W Ez 29,6 nazwy własne „Egipt” i „Izrael” słusznie uznane zostały za pojęcia antytetyczne (s. 74). Natomiast w Ez 29,7 Doktorant dostrzegł paralelizm synonimiczny oraz paralelizm syntetyczny, zwany też progresywnym (s. 75).

Doktorant brał udział w warsztatach wprowadzających w stosowanie metody retorycznej, prowadzonych przez prof. Rolanda Meyneta (w 2015 i 2016 r.). Zalecał on m.in. wielokrotne czytanie badanego tekstu, które pozwala dostrzec powtórzenia, paralelizmy antytetyczne, paralelizmy synonimiczne, symetrie. Odnoszę wrażenie, że Doktorant zastosował się do tych wskazań i samodzielnie analizował tekst.

Drugi główny etap analizy retorycznej to analiza odgórna. Po zbadaniu jakie są człony i jak tworzą one segmenty, przychodzi czas na opisanie odkrytej konstrukcji, czy schematu tekstu (s. 53).

Tutaj nasuwają mi się pytania. Dlaczego w analizie oddolnej wyróżnionych zostało sześć części, a w analizie odgórnej tylko cztery. I drugie pytanie: dlaczego inny jest zakres tych części w omówieniach na s. 87 i 88 i inny w tabeli z tekstem na s. 89. Różnica dotyczy części B: na s. 87 i 88 obejmuje ona wiersze Ez 29,6-7, a w tabeli na s. 89 wiersze Ez 29,6-9. Jeśli rzeczywiście tak miało być, należało to wyjaśnić.

Aby nie zamęczyć Czytelnika mojej recenzji drobiazgowymi relacjami z przeprowadzonych w rozprawie analiz kolejnych wyroczeni, poprzestaną na stwierdzeniu ogólnym. Stwierdzam, że są one solidne, dokładne, wykonane zgodnie z wyłożoną w rozdziale pierwszym teorią.

Na końcu rozdziału drugiego zamieszczony został paragraf ósmy: *Porównanie wyroczni ze względu na występujące podobieństwa*. Zgromadzone zostały tutaj i omówione podobieństwa występujące w wyroczniach przeciwko Egiptowi. Najpierw zwrócona została uwaga na datację. Cechą charakterystyczną wszystkich sześciu wyroczni przeciw Egiptowi jest rozpoczynanie każdej z nich od konkretnej daty. W całej Księdze Ezechiela 13 razy zamieszczone są konkretne daty, z tej liczby aż 6 występuje w wyroczniach przeciwko Egiptowi. Wszystkie datacje mają taki sam schemat. Precyzyjnie podają rok, miesiąc i dzień i to zawsze w tej samej kolejności (odstępstwem jest data szóstej wyroczni). Schemat widać też w tym, że wyrocznie rozpoczynają się zwrotem „i stało się”, po nim umieszczona jest data, a następnie zwrot „stało się słowo JHWH do mnie, mówiąc”, który jest klasycznym wprowadzeniem do mowy prorockiej (s. 250-253).

W drugiej kolejności zwrócona została uwaga na powtarzające się zwroty odwołujące się do autorytetu samego Boga, wraz z imieniem JHWH, oraz powtarzane zwroty – formuły poznania, również z imieniem JHWH (s.253n.). To zjawisko odwoływania się do autorytetu Boga nazwane zostało: ze względu na „pieczęć Boga”. Wolałbym sformułowanie np.: porównanie wyroczni zawierających imię Jahwe lub wyroczni z tetragramem.

W następnej kolejności porównane zostały wyrocznie podobne ze względu na powtarzające się tematy. Te powtarzane motywy to tytuły władcy Egiptu (faraon nigdy nie ma imienia, natomiast król Babilonii występuje z imieniem Nabuchodonozor), termin „dzień”, termin „miecz” (s. 254-264. Następne porównania wyłączyłbym z porównań ze względu na powtarzające się tematy i nadałbym numery: 8.4 Opis sposobu destrukcji Egiptu, 8.5 Porównanie wyroczni ze względu na strukturę, 8.6 Porównanie wyroczni ze względu na występujące schematy liczbowe.

Na końcu rozdziału drugiego wskazane byłoby podsumowanie (podobnie jak na końcu rozdziału pierwszego).

Rozdział trzeci zawiera teologiczną interpretację wyroczni. Zgodnie z teorią, jest to najważniejszy etap retoryki hebrajskiej, jej główny cel (por. s. 34).

W pierwszej wyroczni przeciwko Egiptowi (Ez 29,1-16) faraon nazwany został „krokodylem wielkim”. W wypowiedzi „ja uczyniłem ją” (rzekę=Nil) faraon stawia siebie na równi z Bogiem. Faraon był przekonany, że to on jest twórcą potęgi Egiptu, ale to przekonanie zbudowane było na fałszywych przesłankach. Podobne przeświadczenie mógł mieć król Sedecjasz, który szukał wsparcia politycznego w Egipcie, a skończyło się to uprowadzeniem

ludności z Judei do niewoli babilońskiej. Naród wybrany powinien pokładać ufność w Bogu, a nie w sojuszach politycznych. Izraelici zwrócili się o pomoc do faraona, a odwrócili się od swojego Boga.

W drugim obrazie Egipt jest „podporą trzciniową”. Izraelczycy pokładali nadzieję w faraonie, królu egipskim, ale okazały się one złudne. Zostało to zobrazowane alegorią o podporze trzciniowej. Istotą tej wyroczni jest wezwanie do wierności przymierzu z Bogiem.

W drugiej wyroczni przeciw Egiptowi (Ez 29,17-30,19) występuje Nabuchodonozor, król Babilonu, który jest przedstawiony jako narzędzie w ręku Boga. Zniszczy on potęgę Egiptu. Dla Hebrajczyków powinno to być informacją, że naród wybrany powinien pokładać nadzieję jedynie w Bogu, a nie w sojuszach politycznych. Z punktu widzenia retoryki hebrajskiej trzeba odnotować trzykrotne pojawienie się w tej wyroczni liczby siedem. Treścią wyroczni jest zniszczenie Egiptu, a symbolicznie potwierdza to forma tekstu (3x7): destrukcja Egiptu będzie całkowita (s. 278-283).

Trzecia wyrocznia (Ez 30,20-26) rozpoczyna się informacją „ramię faraona, króla Egiptu, złamałem”. „Ramię faraona” to symboliczne przedstawienie siły i mocy króla Egiptu. Według Ezechiela, w konfrontacji z Bogiem król egipski będzie zupełnie bezsilny, gdyż jego ramię zostanie złamane. Efektem starcia faraona z JHWH będzie rozproszenie mieszkańców Egiptu, czyli definitywny koniec potęgi Egiptu. „Ramię” Nabuchodonozora zostanie wzmocnione, natomiast „ramiona” faraona zostaną złamane (s. 283-286). Godne uwagi i pochwały jest konstatacja Autora rozprawy, że Bóg ingeruje w losy konkretnych ludzi: faraona, króla Egiptu oraz Nabuchodonozora, króla Babilonii. „To nie jest bóg deistów, którzy sądzą, że Bóg stworzył świat, ale nie interesuje się nim. W wyroczni jest obraz Boga Wszechmogącego, który panuje nad największymi władcami ówczesnego świata, jednak robi to dla narodu wybranego, żeby i oni pozostali wierni zawartemu na Synaju przymierzu” (s. 286).

W czwartej wyroczni (Ez 31,1-18) faraon jest przyrównany do cedru – ogromnego i pięknego drzewa. Wzrost ponad inne drzewa i piękna sylwetka skłoniły go do pychy. Ta pycha, podobna do pychy budowniczych wieży Babel, spowodowała upadek faraona. Przez Ezechiela Bóg objaśnia, że takich ludzi ukarze (pomieszczeniem języków, strąceniem do szeolu, śmiercią). Karanie faraona zapowiedziane zostało w Ez 31,11: „I wydam go w rękę władcy narodów” (czyli Nabuchodonozora). Nastąpiło ścięcie cedru, wyrzucenie go, umieszczenie w szeolu (w ostatniej

wyroczeni). Upadek cedru/faraona miał charakter wydarzenia ostatecznego. „Los Egiptu będzie losem każdej ziemskiej potęgi. Dla Izraela jedyną obroną pozostaje Bóg JHWH” (s. 287).

Doktorant zwrócił uwagę na obecność w wyroczni symboliki liczb oraz na jej strukturę koncentryczną. Wskazał też na piękną alegorię, która ma znaczenie uniwersalne. Oba państwa: Egipt i Asyrię „cechowała buta i pycha ich władców. Ostatecznie, w ostatniej wyroczni i Asyria i faraon schodzą do szeolu” (s. 291).

W piątej wyroczni przeciw Egiptowi (Ez 32,1-16) umieszczona została lamentacja nad losem faraona. Pod wpływem tej wyroczni zesłańcy do Babilonii powinni zmienić swoją opinię o królu Egiptu. Faraon uważał siebie za „lwiątko”, a jest „potworem morskim”, który zostanie złapany w sieć i wyrzucony na ziemię, a padlina potwora zostanie rozszarpana i rozrzucana. „Ten obraz destrukcji potwora/faraona miał na celu przekazanie wygnańcom informacji: ‘Zawarliście niegdyś przymierze z Wszechmocnym Bogiem. W Nim powinniście pokładać nadzieję, a nie w faraonie i innych sojuszach politycznych’ (s. 292). Wyrocznia ma strukturę koncentryczną. Doktorant podkreślił, że we wcześniejszych wyroczniach Bóg wykorzystywał „władcę narodów”, natomiast w tej działa samodzielnie angażując się bezpośrednio w dzieło destrukcji państwa egipskiego.

W szóstej wyroczni (Ez 32,17-32) zawarty jest przekaz teologiczny, że wszyscy wrogowie Izraela są automatycznie wrogami JHWH. On strąci wszystkich przeciwników do szeolu, On też jest obrońcą ludu wybranego. „W szeolu znajdzie się zarówno Egipt, jak i Asyria. W świadomości Izraelitów były one synonimem siły, doskonałej organizacji, skuteczności, ale także przemocy oraz braku miłosierdzia” (s. 294). Razem z nimi do szeolu zejdzie także Elam, Meszek, Tubal, Edom oraz Sydon. Przekaz tej wyroczni jest jasny: w żadnym z tych państw nie należy pokładać nadziei. Naród wybrany powinien pokładać nadzieję w Bogu JHWH, który jest Wszechmocny. Spośród zabiegów retoryki hebrajskiej Doktorant wydobywa szczególnie symbolikę liczb: 7 nazw własnych państw, 7 razy występuje „przerażenie”, 14 (=2x7) razy „miecz”, 9 razy (3x3) szeol wraz z synonimami; wskazuje też na strukturę paralelno-koncentryczną (s. 296).

Zakończenie powinno być podsumowaniem wyników badań całej rozprawy. Najważniejsze stwierdzenia znajdują się na s. 304. Doktorant stwierdza, że forma tekstu Ezechiela koreluje z treścią, ponieważ „podpowiada” coś, czego nie ma *expressis verbis* w tekście. Zgodzić się trzeba z konstatacją, że skrupulatnie zbadał tekst wyroczni (analiza oddolna)

a w analizie odgórnej ustalił strukturę wszystkich wyroczeni. Szczególnie drobiazgową jest analiza oddolna. Trzeba pogratulować Doktorantowi dokładności.

Metoda retoryczna, chociaż usankcjonowana Dokumentem Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele*, rzadko jest stosowana w biblistyce polskiej, jeszcze rzadziej sięga się do retoryki hebrajskiej. Doktorant, zapewne zachęcony przez Promotora, ośmielił się zastosować ją w dysertacji. Godne uznania i podziwu są szczególnie analizy oddolne, przeprowadzone bardzo dokładnie i wnikliwie. Także analizy odgórne są poprawne. Najważniejszy etap analizy retorycznej: interpretacja teologiczna, przeprowadzony został perfekcyjnie.

Wskazane przez recenzenta uchybienia bynajmniej nie pomniejszają wartości pracy. Rozprawa mgra Jerzego Bosowskiego jest dużym jego osiągnięciem. Jeszcze raz pragnę podkreślić, że Autor wzorowo przedstawił teoretyczne zasady badań nad retoryką hebrajską, wypracowane przez Meyneta, a następnie zastosował je w praktyce w odniesieniu do Ez 29-32. Sięgnięcie po retorykę hebrajską jest w polskiej biblistyce ewenementem. Uważam, że jest to udany eksperyment, który może znaleźć naśladowców.

Pod względem formalnym praca nie budzi zastrzeżeń. Język rozprawy jest poprawny, styl dobry. Pracę czyta się lekko, narracja jest ciekawa, fabuła wciąga czytelnika pomimo analizowania trudnych tekstów biblijnych mało znaną metodą.

Reasumując, pragnę podkreślić, że p. Jerzy Bosowski podjął zagadnienie nowe na terenie biblistyki polskiej, nieopracowane, stosując nowatorską metodę. Praca jest oryginalna, solidna. Analizy są dokładne, szczegółowe. Jerzy Bosowski jest dojrzałym naukowcem, specjalistą w dziedzinie biblijnej retoryki hebrajskiej.

Stawiam wniosek o kontynuowanie przewodu doktorskiego i nadanie p. mgr lic. Jerzemu Bosowskiemu stopnia doktora teologii w zakresie teologii biblijnej.



Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki
Papieski Wydział Teologiczny
w Warszawie

Warszawa, 2.09.2019.